

Kolejne kawałki naszego młodego wokalisty

Alan i jego ep-ka

O tym, że o Alanie Cyprysiaku będzie głośno, wiedzieliśmy od dawna. Młody wokalista, którego znamy z wielu występów w powiecie płońskim czy też z ekranu telewizyjnego, może się pochwalić kolejnymi utworami. Właśnie wydał swoją debiutancką ep-kę „Delta”.

Ep-ka, czyli minialbum muzyczny, jest solową płytą z kilkoma piosenkami. Alan, którego muzyczny rozwój obserwowaliśmy m.in. w programie The Voice of Poland, dalej się prężnie rozwija. Jego „Delta” ma pięć utworów, z których cztery napisał wokalista w typowych dla niego klimatach, czyli electro-pop i rnb.

Artysta podkreśla, że tytułowa „Delta” oznacza wynikową zdarzeń, które ciągle dzieją się na jego drodze muzycznej i życiowej. „Delta” możemy zobrazować jako górę, której szczyt oznacza cel, kierunek, w którym podążam, bez względu na to, co przydarzy się podczas samej wędrówki. Wszystko, co napotykamy podczas drogi, kształtuje i przygotowuje do tego, co znajdziemy na wierzchołku przysłowiowej góry - młwi muzyk.

Dodaje, że „Delta” to przede wszystkim życie każdego z nas. Życie, na które składają się wszystkie możliwe rodzaje emocji. Smutek, szczęście, miłość, złość...

- To, co się nam przydarza warto przyjmować z otwartymi rękami i czerpać z tego siłę do działania. Ja potem przelewam te zdarzenia na papier i przekazuję w dźwiękach - tłumaczy Alan Cyprysiak. - W „Let Me Know You Love Me” oraz „Come Closer” usłyszymy beztroskę nocnych imprez, a w „Nie Ma Nas” i „Can't Stop Loving You” - złość, żal i smutek związane z rozstaniem.

Ten ostatni utwór Alan uznaje za motor napędowy jego ep-ki, choć wcale nie powstał jako pierwszy. Najpierw była „Noc”, którą zawarł na płycie bardziej, aby pożegnać się z wydarzeniami wcześniejszych lat.

- Kawalek można było już usłyszeć pod koniec 2016 r. Utwór powstawał bardzo długo i wiąże się z nim duży bagaż emocjonalny. Zamykałem w tamtym momencie, nie ze swojej woli niestety, pewien etap mojego życia. Stałem przed jedną wielką niewiadomą, ale - tak jak w piosence - wierzyłem, że po nocach pełnych mroku nadejdą te lepsze, jaśniejsze dni - przyznaje dziś Alan.

Zaznacza, że - aby napisać „Can't Stop Loving You” - przeszedł pewną wędrówkę.

- Wszystko było niespodziewanym ciągiem zdarzeń - wspomina. - Dostałem propozycję współpracy od przyjaciółki, która poznała mnie z kompozytorem tego kawałka. Tekst i melodię do niego napisałem w 3 godziny na klatce schodowej, czekając na klucz, którego zapomniałem. Mając dużo czasu do przemyśleń, stworzyłem słowa o ciężkiej relacji, w której w tamtym momencie się znajdowałem. O dwóch ludzi, którzy pomimo tego, że bardzo się kochają, mają problem w komunikacji i zbliżeniu do siebie. Utwór napisałem jako duet. Miała w nim uczestniczyć Maria, jedna z afroamerykańskich wokalistek. Razem wybraliśmy się do Icy Penguin Studio. Tam pokazałem kawałek, który spotkał się z bardzo pozytywnym odzewem. Po nagraniu go, dostałem propozycję stworzenia całej ep-ki. Utwór ostatecznie zaśpiewałem z Evą Ekwą, wokalistką znaną także z The Voice of Poland - opowiada Alan, który nie wyobraża sobie innej przyszłości niż wokalna kariera. Twierdzi, że kierunek, w którym podąża, to także każda piosenka, którą pisze. Każda z osobna, by mogła powstać - jak zaznacza - musi przebyć wędrówkę, dzięki której pojawiają się pomysły i dzięki której nabiera siły, by tworzyć.

Młody muzyk oczywiście ma już plany na nowy materiał.

- Już w trakcie domykania prac nad „Delta” kończyłem pisać kolejne utwory. Nadal chcę tworzyć i dzielić się muzyką! Z pozamuzycznych planów, kontynuuję podróże po świecie. Niedługo poszukam inspiracji w Jordanii. Na dodatek każdy dzień przybliża mnie do dyplomowego koncertu, który zakończy moją naukę w Państwowej Szkole Muzycznej im. Fryderyka Chopina - młwi Alan.

Małgorzata Wielechowska

foto: okładka: autor - Icy Penguin

